Księga Ezechiela

Rozdział 21

**Ogień w lesie Negebu**

**1**. I doszło mnie słowo Pana tej treści: **2**. Synu człowieczy! Zwróć swoje oblicze ku południowi i zwiastuj w stronę południa, i prorokuj przeciw krainie leśnej w Negebie! **3**. I mów do lasu w Negebie: Słuchaj słowa Pana! Tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja zapalę w tobie ogień i pożre w tobie wszystkie drzewa świeże i wszystkie drzewa suche; płomień gorejący nie zgaśnie, lecz będą nim przypalone wszystkie twarze od południa do północy. **4**. I ujrzy wszelkie ciało, że Ja, Pan, go wznieciłem; nie zgaśnie on. **5**. Wtedy rzekłem: Ach! Wszechmocny Panie! Oni powiadają o mnie: Ten układa zawsze tylko przypowieści.

**Miecz Pana wyostrzony na Izraela**

**6**. I doszło mnie słowo Pana tej treści: **7**. Synu człowieczy! Zwróć swoje oblicze przeciwko Jeruzalemowi i zwiastuj przeciwko jego świątyni, i prorokuj przeciwko ziemi izraelskiej. **8**. I mów do ziemi izraelskiej: Tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja jestem przeciwko tobie; wydobędę miecz z pochwy i wytępię spośród ciebie sprawiedliwego i bezbożnego. **9**. Ponieważ wytępię spośród ciebie sprawiedliwego i bezbożnego, dlatego mój miecz wyjdzie ze swojej pochwy przeciwko wszelkiemu ciału od południa do północy, **10**. I pozna wszelkie ciało, że Ja, Pan, wydobyłem swój miecz z jego pochwy i już nie wróci. **11**. Lecz ty, synu człowieczy, jęcz! Jęcz na ich oczach aż cię będą biodra bolały, jęcz gorzko! **12**. A gdy będą cię pytać: Dlaczego jęczysz? To im odpowiedz: Z powodu wieści, która gdy nadejdzie, to wszystkie serca struchleją i wszystkie ręce opadną, i wszelka odwaga się rozwieje, i wszystkie kolana rozmiękną jak woda. Oto nadchodzi ona i już jest tu! - mówi Wszechmocny Pan, **13**. I doszło mnie słowo Pana tej treści: **14**. Synu człowieczy, prorokuj i mów: Tak mówi Wszechmocny - mów: Miecz, miecz, wyostrzony jest i wygładzony. **15**. Jest wyostrzony, by dokonać rzezi; jest wygładzony, by błyszczeć jak błyskawica. Alboż mamy się cieszyć? Berłem mojego syna wzgardziło każde drzewo. **16**. I dałem go do wygładzenia, aby go ujął w swoją dłoń; miecz jest wyostrzony i wygładzony, aby go dać do ręki temu, który zabija. **17**. Krzycz i biadaj, synu człowieczy, gdyż spadnie on na mój lud, na wszystkich książąt izraelskich, którzy są oddani pod miecz wraz z moim ludem - dlatego uderz się w biodro! **18**. Gdyż to jest próba; a co ma być, jeżeli berło wzgardzone nie będzie? - mówi Wszechmocny Pan. **19**. Lecz ty, synu człowieczy, prorokuj i klaskaj w dłonie, niech miecz uderzy dwakroć, trzykroć! Jest to miecz rzezi, wielki miecz rzezi, który ich okrąża, **20**. Aby serca struchlały i aby wiele potknęło się i padło. Sprawiłem, że wyostrzono miecz do zabijania we wszystkich ich bramach. Uczyniono go jak błyskawica, wygładzono go na rzeź. **21**. Ukaż swoją ostrość, bij w prawo, potem zwróć się w lewo, dokądkolwiek jest skierowane twoje ostrze! **22**. Również Ja klasnę w swoje dłonie i dam upust mojej zapalczywości. Ja, Pan, powiedziałem. **23**. I doszło mnie słowo Pana tej treści: **24**. A ty, synu człowieczy, wyznacz sobie dwie drogi, którymi ma przyjść miecz króla babilońskiego! Z jednej ziemi mają wyjść obie. I postaw drogowskaz na rozstaju dróg do jednego i drugiego miasta. **25**. Wyznacz drogę, którą miecz dotrze najpierw do Rabby Amonickiej, a potem do Judy, a w jego środku do Jeruzalemu. **26**. Bo król babiloński stoi na rozdrożu, na początku obydwu dróg, aby radzić się wyroczni: Potrząsa strzałami, radzi się bałwanów, bada wątrobę. **27**. W jego prawej ręce jest wyrocznia: "Jeruzalem", że ma otworzyć usta do morderczego okrzyku, wydać głośny okrzyk bojowy, ustawić tarany przeciwko bramom, usypać wał, zbudować wieże oblężnicze. **28**. Lecz jest to w ich oczach wyrocznia złudna, chociaż składali uroczyste przysięgi; ale on przypomni ich winę, aby zostali pojmani.

**Sąd nad Ammonitami**

**29**. Dlatego tak mówi Wszechmocny Pan: Ponieważ przypomnieliście mi swoją winę, bo ujawnione są wasze występki, a wasze grzechy widoczne są we wszystkich waszych czynach - ponieważ przypomnieliście się - zostaniecie z powodu nich pojmani. **30**. Lecz o tobie, bezecny bezbożniku, książę izraelski, którego dzień nadszedł w czasie, gdy wina dojdzie do swojego kresu - **31**. Tak mówi Wszechmocny Pan: Precz z diademem, precz z koroną; nic nie pozostanie tak, jak jest. To, co niskie, będzie wywyższone, a co wysokie, będzie poniżone. **32**. W gruzy, w gruzy, w gruzy obrócę je. Także ono nie pozostanie tak, aż przyjdzie ten, który ma do niego prawo; jemu je dam.

**Miecz pomsty na Ammonitach**

**33**. A ty, synu człowieczy, prorokuj i powiedz: Tak mówi Wszechmocny Pan o Ammonitach i ich urąganiu, powiedz: Miecz, miecz jest dobyty na rzeź, jest wygładzony na zniszczenie, aby błyszczał jak błyskawica - **34**. Gdy oni ci zwiastują fałszywe widzenia i kłamliwie wróżą, że przyłożą go do szyi bezecnych bezbożników, których dzień nadejdzie w czasie, gdy wina dojdzie do swojego kresu, **35**. Włóż do pochwy. W miejscu, gdzie zostałeś stworzony, w ziemi twojego pochodzenia będę cię sądził. **36**. I wyleję na ciebie mój gniew, dmuchnę na ciebie ogniem mojej złości; i wydam cię w ręce mężów zuchwałych, knujących zagładę. **37**. Padniesz pastwą ognia, twoja krew się poleje po kraju, nie będziesz wspominany, bo Ja, Pan, powiedziałem.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01